



Medexpress, 2018-06-20 08:26

Beata Ambroziewicz:

Należy podjąć działania, aby chorzy onkologicznie nie byli spychani na margines!



Fot. MedexpressTV

- Osoby, które nie miały do tej pory styczności z chorymi, boją się nawiązywać z nimi kontakt, współpracować - powiedziała w rozmowie z Medexpressem Beata Ambroziewicz z Polskiej Koalicji Pacjentów Onkologicznych.

**Martyna Chmielewska:** We wtorek 19 czerwca podczas konferencji w Polskiej Agencji Prasowej podsumowującej projekt „Obywatele dla Zdrowia” Ministerstwo Zdrowia podpisało deklarację wdrożenia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi opracowanego w ramach projektu.

Beata Ambroziewicz: Jest to bardzo ważna deklaracja dla naszego środowiska, ponieważ potwierdza sens stałego, ciągłego dialogu pomiędzy organizacjami pacjenckimi a Ministerstwem Zdrowia.

**M.C.:** Co jest obecnie głównym problemem pacjentów onkologicznych?

**B.A.:** Onkologia jest trudną dziedziną. Każdy dzień dla pacjenta ma bardzo duże znaczenie. Głównym problemem jest to, że w Polsce u chorego pacjenta następuje zbyt późna diagnoza. Choć dostęp do leczenia jest coraz lepszy, to ciągle jeszcze brakuje innowacyjnych terapii, kompleksowego podejścia do leczenia, wsparcia psychologicznego, rehabilitacji. Chodzi o to, żeby pacjent był w pełni zaopiekowany, aby jak mógł jak najszybciej wrócić do aktywności społecznej. Obecnie coraz młodsze osoby chorują onkologicznie. Tym bardziej należy dołożyć wszelkich starań, aby te osoby nie były spychane na margines. Aby nie przechodziły na rentę, zasiłki, ale były aktywne zawodowo. W tym celu jest potrzebna skoordynowana opieka i skuteczne leczenie pacjentów na najwcześniejszym stadium choroby. Wtedy można osiągnąć najlepsze rezultaty.

**M.C.: Jakim Pani zdaniem należy podjąć działania, aby osoby chore nie były spychane na margines społeczny, ale mogły normalnie funkcjonować w życiu społecznym, pracować itp.**

**B.A.:** Niestety, cały czas jest stygmatyzacja osób chorych onkologicznie. Z jednej strony osoby, które nie miały do tej pory styczności z chorymi, boją się nawiązywać z nimi kontakt, współpracować. Powoli ta sytuacja zmienia się na lepsze. Jest wielu pracodawców, którzy przyjmują chorych onkologicznie na różne stanowiska.

**M.C.: Czy osoby chore onkologicznie sprawdzają się w pracy?**

**B.A.:** Oczywiście. Okazuje się, że są oni naprawdę dobrymi pracownikami. Są bardzo zaangażowani. Zależy im na tym, żeby kontynuować pracę. Chcą się czuć potrzebni.

**M.C.: Czy są dobrze traktowani przez pracodawców?**

**B.A.:** Pracodawcy cały czas ich wspierają. Chcemy promować tego typu postawy.

**M.C.: Z jakimi problemami muszą się zmierzyć pracodawcy, zatrudniając pacjentów chorych onkologicznie?**

**B.A.:** Oczywiście trzeba mieć na uwadze to, że taka osoba będzie potrzebowała czasami zwolnienie lekarskie, aby np. udać się na terapię. Myślę, że nie powinno stanowić to problemu, zwłaszcza, że osoby chore onkologicznie są lojalnymi pracownikami, którym zależy na rozwoju.

**M.C.: Jak wypada Polska ws. opieki osób chorych onkologicznie na tle innych krajów europejskich?**

**B.A.:** Sytuacja ws. opieki onkologicznej w Polsce systematycznie poprawia się. Nadal jednak w porównaniu do krajów Europy Zachodniej, Stanów Zjednoczonych, ten poziom opieki jest na gorszym poziomie. Mamy niższe wskaźniki pięcioletnich przeżyć. Ma na to wpływ kilka czynników: słabsza dostępność do innowacyjnych terapii, długi czas oczekiwania na wejście nowych terapii i leków (w Polsce trzeba czekać 3-4 lata, czasami dłużej), późna diagnoza. W przypadku osób chorych na raka płuca mamy 80 proc. zdiagnozowanych pacjentów w zaawansowanym stadium nowotworu. Niestety w takiej sytuacji nie ma gwarancji wyleczenia. Możemy tylko przedłużać tym pacjentom życie.